

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

na posiedzeniu w 1 kwietnia 2025 r. w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w kwestii wniosku SSO G. K. – obrońcy obwinionej X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w G., z dnia 15 listopada 2022 r., w przedmiocie wyłączenia SSN Mariusza Załuckiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 16/22 dotyczącej rozpoznania wniosku o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Marka Motuka

postanowił:

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., wyłączyć SSN Mariusza Załuckiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 16/22.

UZASADNIENIE

W Sądzie Najwyższym zawisła sprawa, w której przedmiotem rozpoznania są odwołania Krajowej Rady Sądownictwa oraz Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych złożone od wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w W. z dnia 14 stycznia 2020 r., sygn. akt [...]. Do składu rozpoznającego te odwołania (której nadana została sygn. akt II ZOW 9/22) został wyznaczony SSN Marek Motuk.

W sprawie o sygn. akt II ZOW 9/22 SSO G. K. – obrońca obwinionej X. Y., złożył wniosek w trybie art. 29 § 5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym – dalej powoływanej jako u.SN, dot. SSN Marka Motuka, który został

zarejestrowany pod sygn. akt I ZB 16/22. W sprawie tej jako sędzia sprawozdawca został wylosowany SSN Mariusz Załucki. SSO G. K. - obrońca obwinionej SSR X. Y., złożył wniosek z dnia 15 listopada 2022 r. o wyłączenie na podstawie art. 29 § 24 u.SN w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. ww. sędziego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 16/22. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I ZO 71/22.

Do rozpoznania przedmiotowego wniosku o wyłączenie we wskazanej sprawie został przydzielony z dniem 7 grudnia 2022 r. SSN Krzysztof Staryk. Natomiast z dniem 19 marca 2025 r., niniejsza sprawa została przydzielona do referatu SSN Wiesława Kozielowicza.

SSO G. K. w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie SSN Mariusza Załuckiego, między innymi wskazał, że Sąd Najwyższy powinien dokonać oceny, czy nie zachodzi w niniejszej sprawie bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., bowiem SSN Mariusz Załucki został powołany w takim samym trybie, jak SSN Marek Motuk, co oznacza, że zastrzeżenia co do powołania SSN Marka Motuka, odnoszą się w takim samym stopniu do SSN Mariusza Załuckiego i sprowadza się to do naruszenia zasady *nemo iudex in causa sua*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem jest, iż instytucja wyłączenia sędziego jest funkcją prawa do niezależnego i bezstronnego sądu. Wartości te określają, obok niezawisłości sędziowskiej, najważniejsze cechy charakteryzujące zadania sądów, jako instytucji sprawujących wymiar sprawiedliwości. W świetle przepisów procedury karnej wyłączenie sędziego może nastąpić z mocy prawa (por. art. 40 § 1 k.p.k.), lub na wniosek – w przypadku zaistnienia okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (por. art. 41 § 1 k.p.k.). Oparcie wniosku o wyłączenie sędziego na ocenie strony, czy jej obrońcy, co do sposobu ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o

Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, na której to wniosek Prezydent RP powołał tego sędziego, bez wskazania jakie konkretne postąpienia w procedurze nominacyjnej, powodują brak bezstronności lub niezależności tego sędziego, nie jest ani wnioskiem, o którym mowa w art. 26 § 2 i § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, ani też nie stanowi podstawy do przyjęcia, iż w sprawie zachodzą okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Podnoszone zarzuty nie mogą mieć bowiem charakteru abstrakcyjnego i odnosić się do całych grup powołanych sędziów.

W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., sygn. akt. SK 19/02, OTK ZU 2004, nr 7/A, poz. 67, znajdujemy wskazanie, że cyt. „Reguły wyłączenia sędziego służą budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli zatem aprobowałoby się możliwość orzekania w kolejnych stadiach postępowania przez sędziego, który w ten sposób kontrolowałby swoje własne rozstrzygnięcia, nie utrwalałoby to obrazu sądu jako działającego w warunkach bezstronności. Instytucja wyłączenia sędziego w równej mierze służy zapewnieniu realnej bezstronności sądu, jak i umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności.”

Znaczenie społecznej oceny bezstronności sędziego, a także wynikająca z tego perspektywa interpretacji podstaw wyłączenia sędziego, skutkuje tym, iż o potrzebie zastosowania instytucji wyłączenia nie może decydować jedynie zasadność *in casu* zarzutu będącego podstawą wniosku o wyłączenie, ale również ocena, czy dla postronnego obserwatora zachodzą, w realiach sprawy, wystarczające okoliczności które w odbiorze społecznym mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 53/04). Kierując się tym przekonaniem Sąd Najwyższy wyłączył SSN Mariusza Załuskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy oznaczonej sygnaturą I ZB 71/22. Uczestnicząc bowiem w jej rozpoznaniu, jako sędzia sprawozdawca, musiałby rozstrzygać, odnośnie podniesionej we wniosku o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Marka Motuka, kwestii powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek

Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i innych ustaw, w sytuacji gdy sam został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w takim samym trybie jak SSN Marek Motuk. Zdaniem Sądu Najwyższego w odbiorze zewnętrznym mogłoby to zostać odebrane jako postąpienie nie utrwalające obrazu sądu jako działającego w warunkach bezstronności. W literaturze podnosi się, że nie ma sprzeczności w zdaniu, cyt. „sędzia był stroną we własnej sprawie i wydał w niej bezstronny wyrok”. Nie da się wykluczyć, że w takim wypadku rozstrzygnięcie sędziego byłoby obiektywne, jednak samo orzekanie przezeń w takim układzie faktycznym, dla postronnego obserwatora, a także z punktu widzenia strony, naruszałoby zaufanie do wymiaru sprawiedliwości (por. Z. Łyda, Bezstronność arbitra a zakaz „zainteresowania w sprawie”, Państwo i Prawo 1996, nr 2, s. 51 – 54).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.

[M. T.]

[r.g.]